

*Sygn. akt XI K 272/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ w Gdańsku, XI Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Maniewska - Komor

Protokolant: Anita Cieślak

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r. na rozprawie

sprawy

**O. B.**, s. L. i E. z d. B., ur. (...) w W.,

**oskarżonemu o to, że:**

w dniu 05 lutego 2017 r. w G. na drodze publicznej Al. (...) prowadził pojazd mechaniczny – samochód marki M. o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji Starosty (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r. nr KO. (...)4.14.2013 o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii B

**tj. o czyn z art. 180a kk**

I. uznaje oskarżonego **O. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 180a kk i za to z mocy 180a kk przy zast. art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 626§1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w wysokości 70 (siedemdziesiąt) złotych oraz kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty od wymierzonej kary pozbawienia wolności.

*Sygn. akt XI K 272/17*

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 05 lutego 2017 roku, funkcjonariusze Policji B. D. oraz M. R. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym w dyspozycji dyżurnego K. w G.. Około godziny 02.00 policjanci zauważyli jadący ul. (...) samochód marki M. o nr rej. (...), który wzbudził ich zainteresowanie z uwagi na to, że w środku znajdowali się młodzi ludzie. Funkcjonariusze pojechali za w/w pojazdem ul. (...), na której na wysokości nr 82 dali znaki do zatrzymania pojazdu.

Kierujący pojazdem marki M. zatrzymał się do kontroli drogowej, po czym kierujący samochodem ( O. B.) przesiadł się z miejsca kierowcy na miejsce pasażera z przodu, zaś pasażerka z przodu ( P. B.) opuściła pojazd i przesiadła się do tyłu z prawej strony, osoba siedząca z tyłu po prawej stronie (P. W.) przesunęła się na lewe siedzenie, zaś pasażer siedzący za kierowcą ( P. L.) po opuszczeniu pojazdu przesiadł się na miejsce kierowcy.

Funkcjonariusze obserwowali tę sytuację ze swojego radiowozu, który został zaparkowany w bliskiej odległości za samochodem marki M.. Widząc takie zachowanie, szybko podbiegli do pojazdu i rozpoczęli legitymowanie osób tam znajdujących się.

W trakcie kontroli O. B. przyznał policjantom, że ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie (...) okazało się, że cofnięto O. B. uprawnienia do kierowania pojazdami kat. B decyzją Starosty (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r. nr KO. (...)4.14.2013 .

Wobec powyższego O. B. został zatrzymany i doprowadzony do VIII Komisariatu Policji celem wykonania dalszych czynności.

O. B. był kilkakrotnie karany, w tym czterokrotnie za przestępstwo z art. 180a kk, ostatnio na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

***/Dowód:***

- zeznania świadków B. D. ( k 155-156, 3), M. R. ( k 156-157, 72)

- pismo Starostwa Powiatowego w P. k. 8

- decyzja k. 9

- potwierdzeni odbioru k. 10

- dane o karalności k. 7-18

- wyciąg z systemu rejestru k 21-23

- odpis wyroku k. 40, 43, 45, 47,67-69

- wywiad środowiskowy k. 116-119

- dane o karalności k. 126-127

Oskarżony, O. B., w trakcie postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, że w trakcie zatrzymania przez Policję, miał świadomość, że ma zakaz prowadzenia pojazdów, w związku z czym nie jeździ pojazdami jako kierowca. Ponadto, wyjaśnił, że przedmiotowego dnia samochodem kierował P. L..

Oskarżony O. B. ma obecnie 26 lat. Jest kawalerem, dzieci nie ma. Posiada wykształcenie średnie. Osiąga dochód około 1500 zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci samochodu marki M. rocznik 1999. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Oskarżony był ośmiokrotnie karany sędownie za przestępstwa, w tym czterokrotnie z art. 180a kk.

**Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego i pozbawionego wątpliwości wniosku, iż oskarżony O. B. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się zarówno na dowodach osobowych, jak i na dowodach w postaci dokumentów.

W zakresie dowodów osobowych stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu za wiarygodne należało uznać zeznania świadków B. D. i M. R., to jest funkcjonariuszy Policji, którzy najpierw zaobserwowali kierowany przez oskarżonego pojazd marki

M. na ul. (...), a następnie podjęli decyzję o zatrzymaniu pojazdu i podejmowali czynności związane z kontrolą drogową oskarżonego oraz legitymowaniem pozostałych osób znajdujących się w pojeździe.

Nadmienić przy tym należy, iż zeznania te dotyczą przede wszystkim przebiegu owej interwencji i brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, tym bardziej, że znajdują one potwierdzenie w pozostałych dowodach. W szczególności z zeznań tych wynika, że funkcjonariusze Policji widzieli twarz kierującego pojazdem oskarżonego już na ul. (...), później jechali za jego pojazdem i widzieli, iż do momentu zatrzymania pojazdu w wyniku danych przez nich znaków, pojazd ten nie zatrzymał się wcześniej, zaś po zatrzymaniu go doszło do przetasowania pasażerów w pojeździe. Widzieli oni także, że kierujący pojazdem O. B. przesiadł się w środku pojazdu na siedzenie pasażera.

Ponadto, podczas podjętej kontroli drogowej, O. B. przyznał się, że cofnięto mu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Sąd oparł się przy tym w całości na zeznaniach tych świadków złożonych zarówno podczas postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie. Świadkowie ci nie pamiętali drobnych okoliczności sprawy. Należy mieć jednak na względzie, iż policjanci przeprowadzają interwencje bardzo często, zatem ich pamięć w zakresie zajścia, które nie miało przy tym wyjątkowego charakteru, może ulec częściowemu bądź nawet zupełnemu zatarciu. W tym zakresie Sąd oparł się w efekcie na treści zeznań świadków złożonych bezpośrednio po przeprowadzonej czynności.

Mając na względzie także powyższe, zeznania tych świadków Sąd ocenił jako logiczne, jasne, obiektywne rzeczowe, jak i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. W konsekwencji brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Nadmienić przy tym należy, iż funkcjonariusze dokonując kontroli drogowej, podjętej na skutek obserwacji pojazdu podczas patrolowania okolicy, wykonywali jedynie rutynowe obowiązki służbowe, nie są osobiście zainteresowani wynikiem niniejszego postępowania ani w inny sposób związani ze sprawą, w efekcie także i z tego względu ich zeznania należało ocenić jako wiarygodne.

Osoby te, funkcjonariusze Policji byli bezpośrednimi świadkami zatrzymania i wylegitymowania oskarżonego. Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów, dla których świadkowie mieliby składać fałszywe zeznania przeciwko oskarżonemu narażając się nie tylko na odpowiedzialność karną, ale także na konsekwencje w postaci utraty pracy.

Przechodząc do oceny wyjaśnień oskarżonego **O. B.** złożonych zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego należy uznać za niewiarygodne.

Oskarżony nie przyznał się i wyjaśnił, że miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i tylko w tej części Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom. Natomiast jego dalsze wyjaśnienia, iż przedmiotowego dnia nie kierował pojazdem marki M. są całkowicie niewiarygodne i w żadnym wypadku nie odpowiadają prawdzie, stanowiąc jedynie nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności w ramach przyjętej przez niego linii obrony. Oskarżony miał pełną świadomość, że po pierwsze nie ma przy sobie prawa jazdy, a po wtóre, że ma cofnięte uprawnienia, po trzecie zaś, że w chwili czynu był już czterokrotnie karany za przestępstwo z art. 180 a kk.

Wyjaśnieniom oskarżonego nie zasługują one na pełną akceptację mimo, że są w zasadzie konsekwentne i w dużej mierze spójne z zeznaniami świadków P. L., P. B. oraz P. W., gdyż są one w sposób oczywisty sprzeczne w zasadniczych kwestiach z zeznaniami funkcjonariuszy Policji B. D. oraz M. R., o była mowa wyżej, ale również są one (te wyjaśnienia) miejscami pokrętnie, nielogiczne i naiwne. Nie można ich podzielić przede wszystkim w tym zakresie, w którym przekonywał cynicznie, iż to nie on prowadził pojazd, gdyż ma cofnięte uprawnienia do kierowania.

Świadkowie P. L., P. B. oraz P. W. ukazując przebieg przedmiotowego zdarzenia, przedstawiali fakty tak, aby nie obciążać O. B., w sposób oczywisty prezentując przebieg tych wydarzeń zgodnie z przyjętą przez niego linią obrony.

Odnosząc się z kolei do dowodów w postaci dokumentów stwierdzić należy, iż zostały one sporządzone we właściwej formie przez uprawnione do tego osoby i nie budzą wątpliwości Sądu. Z dokumentu w postaci Decyzji Starosty (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r. nr KO. (...)4.14.2013 wynika, iż oskarżonemu cofnięto uprawnienia kategorii B. Ponadto, oskarżony był czterokrotnie przed lutym 2017r. karany z art. 180 a kk.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż oskarżony O. B. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonemu należy przypisać winę odnośnie popełnionego przez niego czynu. W toku postępowania nie ujawniły się bowiem żadne wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego. W efekcie należy uznać, że oskarżony O. B. jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Charakter przedmiotowego czynu, który stanowi dość powszechne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, wskazuje na to, iż oskarżony bez wątpienia zdawał sobie także sprawę z jego karalności, albowiem jest to aktualnie wiedza powszechna i oskarżony jej nie kwestionował. Zdaniem Sądu O. B. dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w sposób umyślny. Oskarżony niewątpliwie prowadził pojazd mechaniczny w zamiarze bezpośrednim, tj. chciał go prowadzić, co wynika jednoznacznie z ustalonego stanu faktycznego, mimo decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami i na to się godził.

Mając na uwadze powyższe Sąd podzielił stanowisko Prokuratora w kwestii kwalifikacji prawnej czynu i uznał, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia.

Przepis art. 180a k.k. stanowi, iż karze podlega ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. W przepisie art. 180a k.k. został stypizowany czyn zabroniony polegający na prowadzeniu pojazdu określonego rodzaju w określonych miejscach wbrew decyzji organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Czyn ten może być popełniony tylko przez działanie. Ma charakter formalny, do jego znamion nie należy skutek w postaci spowodowania niebezpieczeństwa, spowodowania wypadku czy naruszenia zasad ruchu. Czyn zabroniony z art. 180a k.k. ma charakter powszechny. Jego znamiona zostają zrealizowane wówczas, gdy wobec sprawcy wydano decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami – tak ją ma to miejsce w niniejszej sprawie. Cofnięcie uprawnień może nastąpić w drodze administracyjnej. W myśl art. 103 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 155 z późn. zm.) starosta wydaje decyzję administracyjną o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami w przypadku stwierdzenia braku zdolności do kierowania pojazdem, naruszenia przez kierującego przepisów oraz orzeczenia sądu. Do pierwszej grupy należy istnienie przeciwwskazań do kierowania pojazdem - zdrowotnych (na podstawie orzeczenia lekarskiego) lub psychologicznych (na podstawie orzeczenia psychologicznego) - albo utrata kwalifikacji na podstawie wyniku egzaminu państwowego przeprowadzonego w trybie art. 49 ust. 1 pkt 2 i 3 tej ustawy lub niezgłoszenia się we wskazanym terminie na egzamin państwowy, który miał być przeprowadzony w trybie art. 49 ust. 1 pkt 2 i 3 lit. b tej ustawy. Cofnięcie uprawnień może nastąpić także w razie ponownego przekroczenia liczby 24 punktów otrzymanych za naruszenie przepisów ruchu drogowego w ciągu 5 lat od dnia wydania skierowania na kurs reedukacyjny, popełnienia w okresie próbnym trzech wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji lub jednego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji oraz kierowania pojazdem w przedłużonym okresie, o którym mowa w art. 102 ust. 1d (chodzi o kierowanie pojazdem mimo wydania decyzji administracyjnej o zatrzymaniu prawa jazdy; starosta wydaje wówczas decyzję administracyjną o przedłużeniu okresu, na który zatrzymano prawo jazdy, do 6 miesięcy). Podstawę decyzji starosty może stanowić także orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów, uchylenie sposobu wykonywania zakazu prowadzenia pojazdów na podstawie art. 182a § 2 k.k.w. Przestępstwo z art. 180a k.k. może zostać popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. (por. Magdalena Budyn-Kulik, Komentarz do art. 180a Kodeksu karnego, [w:] Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., Kodeks karny. Komentarz, WK 2015, dostępny w serwisie LEX).

W powyższej sprawie oskarżony O. B. wypełnił wszystkie znamiona czynu zabronionego z art. 180a k.k. albowiem w dniu 05 lutego 2017 r. w G. na drodze publicznej Al. (...) prowadził pojazd mechaniczny – samochód marki M. o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji Starosty (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r. nr KO. (...)4.14.2013 o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii B.

Przechodząc do omówienia kwestii kary, na wstępie podkreślić należy, iż Sąd zgodnie z przepisami art. 53 k.k. wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§1); §2 stanowi zaś, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Jako okoliczność obciążającą w stosunku do oskarżonego O. B. Sąd uznał uprzednią ośmiokrotną karalność oskarżonego, za przestępstwa, w tym **czterokrotną karalność za czyn z art. 180 a kk**, co świadczy o jawnym z jego strony lekceważącym podejściu do orzeczeń sądowych i nieskuteczności orzekanych wobec niego kar nieizolacyjnych.

Nadto, okolicznością obciążającą wobec oskarżonego jest wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego oraz wysoki stopień jego winy. Wskazują na to przede wszystkim motywacja jego działania, świadczące o tym, że nie było to przypadkowe zdarzenie.

Na niekorzyść oskarżonego działa też nagminność tego rodzaju zachowań, tzn. przestępstw przeciwko mieniu, przejawiająca się w znacznej ilości podobnych spraw, wpływających do tutejszego Sądu Rejonowego.

Sąd nie dopatrzył się okoliczności łagodzących.

.Mając te okoliczności na uwadze Sąd skazał oskarżonego O. B. za przestępstwo z art. 180a k.k. z mocy art. 180a kk na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Niewątpliwie, czyn którego dopuścił się oskarżony jest poważnym przestępstwem, wysoce społecznie szkodliwym. Wysoki też jest stopień zawinienia O. B..

W ocenie Sądu brak jest jednak podstaw do tego, aby skorzystać wobec oskarżonego z dobrodziejstwa orzeczenia wobec niego kary nieizolacyjnej. Do takiej oceny skłania przede wszystkim nagromadzenie okoliczności obciążających wobec jego osoby. Był on już przecież kilkakrotnie karany za przestępstwa i to za przestępstwa z art. 180a kk. W dodatku czynu tego dopuścił się w okresie około dwóch tygodni po tym jak za czyn z art. 180 a kk został prawomocnie skazany na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, co dowodzi wysokiego stopnia jego demoralizacji, gdyż wcześniejsze skazania nie wdrożyły go do praworządnego życia i świadczy o braku pozytywnej prognozy, co do zachowania O. B. w przyszłości. Nie daje on też żadnych gwarancji, iż nie popełni ponownie przestępstwa. Sąd przy wymierzaniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności wziął pod uwagę jego sytuację rodzinną.

Z tego też względu brak jest jakichkolwiek argumentów przemawiających za rozstrzygnięciem odmiennym (tj. orzeczeniem kary ograniczenia wolności lub kary grzywny).

Zdaniem Sądu, orzeczona kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, stopnia jego winy, i jako taka winna osiągnąć wobec niego cele represyjno-wychowawcze, wdrażając go do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, jak też cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia treść przepisów prawa cyt. w punkcie II wyroku, a nadto sytuacja materialna oskarżonego.